



Nasza Siódemka

GAZETKA SZKOLNA

Magia świąt w literaturze,
filmie i muzyce

Czekoladowa historia

Co widać na zimowym
niebie?



Wesołych Świąt!
Redakcja SP7

GRUDZIEŃ 2024

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 7 IM. WOJSKA POLSKIEGO W KRAKOWIE

Spis treści

03

Od redakcji

Słowo do czytelników

04

Święta dookoła świata

Boże Narodzenie w innych krajach

06

Święta w sztuce

Literatura, muzyka, film

08

Czekoladowa historia

Kulinarne ciekawostki

10

Księżyc pyłowe Ziemi

Odkrycia wybitnego astronoma

12

Co widać na zimowym niebie?

Astronomia i wiedza o świecie

14

Za kulisami szkolnych wydarzeń

Z życia szkoły

15

Głos Uczniów

O działaniach Samorządu Uczniowskiego

16

Sala do zajęć kreatywnych

Działalność Rady Rodziców

18

Sportowe pasje uczniów

Rozmowy z młodymi sportowcami

20

Tajemnice zimowego lasu i inne opowieści

Zimowe opowiadania

22

Sonic, Lorax

Recenzje filmowe

23

Smaki zimy

Kulinaria

24

Święty w opałach

Świąteczny komiks

26

Rozrywka

Krzyżówka, rebusy, wykreślanka





Drodzy Czytelnicy!

Z ogromną radością oddajemy w Wasze ręce **grudniowe, świąteczne wydanie** naszej gazetki szkolnej. To wyjątkowy numer, w którym staraliśmy się uchwycić magię zimy i radość Bożego Narodzenia, przygotowując teksty o różnorodnej tematyce, które z pewnością Was zainteresują.

W świątecznym klimacie przyglądamy się, jak **Boże Narodzenie** pojawia się **w literaturze, filmie i muzyce**, a także jak świętuje się je **w różnych zakątkach świata**. Nie zabrakło też spojrzenia w gwiazdy – dowiedziecie się, co można dostrzec na **zimowym niebie** i jakie związki z astronomią miał **Kazimierz Kordylewski**, który przewidział istnienie księżyców pyłowych. Czytając, odkryjecie, w jaki sposób jest on związany z naszą szkołą oraz atmosferą świąt.

Nie zapomnieliśmy o miłośnikach słodkości! Przygotowaliśmy dla Was **artykuł o czekoladzie** – nieodłącznym elemencie zimowych wieczorów – oraz kilka **przepisów**, które zainspirują Was do kuchennych eksperymentów.

Stałe **sekcje Samorządu Uczniowskiego i Rady Rodziców** jak zawsze dostarczą Wam aktualnych informacji z życia naszej szkolnej społeczności, a na najmłodszych czytelników czekają **zimowe opowiadania, świąteczny komiks i łamigłówki**.

Mamy nadzieję, że ten numer wprowadzi Was w wyjątkowy, świąteczny nastrój i umili czas oczekiwania na Boże Narodzenie. **Życzymy Wam wspaniałych Świąt** pełnych ciepła, radości i wspólnie spędzonych chwil oraz spełnienia wszystkich noworocznych marzeń!

Redakcja „Naszej Siódemki”

Skład Redakcji

redaktorzy:

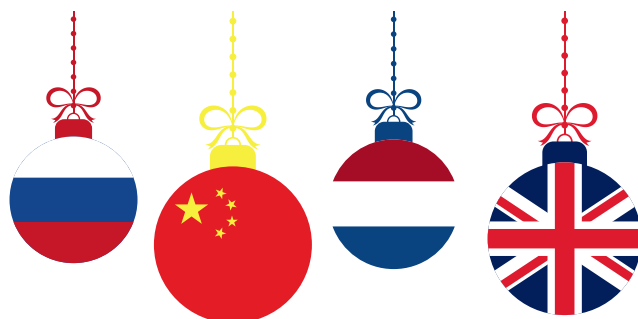
Julianna Hell
Antonina Kalicka-Kiecoń
Jan Kalisz
Felicja Kaniewska
Natalia Kowalczyk
Grzegorz Kuligowski-Kundera
Borys Limanówka
Maria Milfort-Mieroszevska
Nadia Morstin-Soliman
Kacper Chlanda
Irena Pabisek
Zuzanna Stróżycka

opiekun:

Marta Piwowarczyk-Bożek

Święta dookoła świata

Jak obchodzimy Boże Narodzenie w różnych krajach?



Felicja Kaniewska
kl. 5b

Zbliżają się święta. W Polsce kojarzą się one z piernikami, śniegiem, choinką, prezentami i Wigilią, ale nie wszędzie wygląda to tak samo. Dlatego stworzyłam ten artykuł, aby opowiedzieć, jak święta Bożego Narodzenia obchodzi się w różnych zakątkach świata.

Szwecja

W Szwecji święta trwają od 13 grudnia, dnia świętej Łucji, aż do 13 stycznia. 13 grudnia kobiety ubierają się na biało i odwiedzają bliskich, śpiewając. W domach nie może zabraknąć bożonarodzeniowych stroików i świec. Szwedzi chętnie spędzają czas, oglądając filmy, grając w gry planszowe, piekąc pierniki i ciasteczka z masą migdałową.



typowe szwedzkie potrawy świąteczne, źródło: knape, Canva

Wielka Brytania

W Wielkiej Brytanii Boże Narodzenie to jedno z najważniejszych świąt w roku. Rodziny spotykają się na uroczystym obiedzie, podczas którego tradycyjnie serwowany jest pieczony indyk z suszonymi owocami i przyprawami. Drugi dzień świąt, czyli Boxing Day, to czas, gdy dzieci otwierają prezenty i oddają się zabawie



tradycyjne wyprzedaże - Boxing Day, źródło: rimabondarenko, Canva

USA

W Stanach Zjednoczonych 25 grudnia rodziny siadają do uroczystego obiadu, podczas którego tradycyjnie podaje się indyka z żurawinowym sosem, a na deser – szarlotkę z lodami. Prezenty przynosi Święty Mikołaj, który odwiedza dzieci w nocy z 24 na 25 grudnia. W wielu domach można podziwiać ręcznie wykonane domki z piernika.



centrum Fort Worth, Texas, źródło: Arpad Benedek. Canva

batwan z piasku, źródło: fogaas, Canva



Australia

W Australii Boże Narodzenie przypada latem, więc często jest wtedy upalnie. Pierwszego dnia rodziny spotykają się na grillu, plaży lub w ogrodzie. Drugi dzień świąt spędzają, bawiąc się, oglądając mecze krykieta i znów chodząc na plażę. Na uroczystym obiedzie królują różnorodne potrawy, takie jak owoce morza, tiramisu, świąteczny pudding, brzoskwinie, ananasy i arbuzy. W wielokulturowej Australii święta są obchodzone na wiele sposobów, co czyni je jeszcze bardziej wyjątkowymi.

choinka w Kijowie, źródło: tomch, Canva



Ukraina

W Ukrainie Boże Narodzenie jest obchodzone zgodnie z kalendarzem juliańskim, dlatego przypada na 7 stycznia. Tradycją jest 12 potraw na wigilijnym stole, które symbolizują 12 apostołów. Wśród nich znajduje się kutia – słodka potrawa z pszenicy, miodu i maku. Ważnym momentem jest wspólne śpiewanie kolęd, zwanych „koładkami”, oraz odwiedzanie sąsiadów i bliskich z życzeniami. Ukraińskie święta są pełne ciepła i duchowej głębi.

Pisanie tego artykułu dało mi wiele radości i pozwoliło poznać tradycje bożonarodzeniowe z różnych zakątków świata. A może ktoś z Was miał okazję spędzić święta za granicą? Czekamy na Wasze historie!



Święta w sztuce

Święta Bożego Narodzenia to czas, który od wieków inspirował twórców. Muzyka, literatura i film wypełniają nasze domy i serca w tym wyjątkowym okresie. W tym artykule przyjrzymy się wybranym przykładom sztuki związanej ze Świętami Bożego Narodzenia, które na stałe weszły do naszej tradycji i kultury.

Maria Milfort-Mieroszewska
kl. 6b

Świąteczne opowieści

Literatura bożonarodzeniowa to nie tylko klasyki, ale i powieści, które z biegiem lat stały się integralną częścią świątecznej tradycji. Jednym z najbardziej znanych dzieł jest „Opowieść wigilijna” Charlesa Dickensa, wydana po raz pierwszy w 1843 roku. Historia skąpego Ebenezera Scrooge'a, który pod wpływem wizyt trzech duchów Bożego Narodzenia zmienia swoje życie, porusza serca kolejnych pokoleń czytelników. Ta opowieść przypomina, że Święta to czas pojednania, miłości i ciepła rodzinnego.

„Wigilia Wszystkich Świętych” Agathy Christie to z kolei kryminalna powieść, która rozgrywa się podczas Halloween, ale jej fabuła idealnie wpasowuje się w atmosferę zimowych wieczorów. Morderstwo popełnione podczas przyjęcia w angielskiej posiadłości staje się wyzwaniem dla detektywa Hercule'a Poirota, który w sposób mistrzowski odkrywa tajemnice skrywane przez bohaterów. Choć nie jest to typowa opowieść bożonarodzeniowa, klimat tajemniczości i rozwiązywania zagadki przyciąga do niej wielu czytelników.

Innym ważnym dziełem literackim jest „Dziadek do Orzechów” E.T.A. Hoffmanna, opowiadanie, które od 1816 roku porusza serca dzieci i dorosłych. To baśniowa opowieść o małej Klarze, która podczas Świąt Bożego Narodzenia wkracza w świat pełen cudów, w którym zabawki ożywają, a Dziadek do Orzechów staje się księciem. Książka ta przenosi czytelników w magiczny, fantastyczny świat, gdzie zło zostaje pokonane przez dobro, a marzenia stają się rzeczywistością.



źródło: billberryphotography, Canva

Muzyka

Kolędy to jeden z najstarszych gatunków muzycznych, którego korzenie sięgają XV wieku. Mają one na celu wychwalanie narodzin Bożego Syna. W Polsce najstarszą kolędą jest „Zdrów bądź królu anielski”, napisana przez Jana Szczeknę w 1424 roku. Wśród najważniejszych i najpiękniejszych polskich kolęd warto wymienić „Bóg się rodzi”, napisaną w 1792 roku przez Franciszka Karpińskiego. Międzynarodową sławę zyskała natomiast austriacka „Cicha noc” z 1816 roku napisana przez Josepha Mohra, muzykę do niej skomponował Franz Xaver Gruber. Kolędy te, pełne ciepła i duchowości, wciąż są wykonywane podczas obchodów Świąt Bożego Narodzenia na całym świecie.

Współczesna muzyka świąteczna to również wielkie hity, takie jak „Last Christmas” zespołu Wham! oraz „All I Want for Christmas Is You” w wykonaniu Mariah Carey, które co roku pojawiają się na listach przebojów i tworzą niezapomnianą atmosferę Świąt. Te piosenki mimo upływu lat nie tracą na popularności, wciąż przypominając o radości i magii okresu świątecznego.



źródło: pixelshot, Canva

Klasyka świąteczna na ekranie

Filmowe przedstawienie Świąt to zjawisko, które od lat przyciąga miliony widzów na całym świecie. Klasyczne produkcje bożonarodzeniowe, takie jak „Kevin sam w domu” z 1990 roku, to niezapomniane historie o dzieciach, które w czasie świąt przeżywają przygody, pełne humoru i ciepła. Kevin, pozostawiony przez rodzinę w domu podczas świątecznych przygotowań, staje w obliczu dwóch niezdarnych włamywaczy. Jego sprytnie pomysły i odwaga sprawiają, że film na stałe zagościł w świątecznej tradycji.

Z kolei „Grinch: Świąt nie będzie” to film oparty na książce Dr. Seussa, który opowiada historię stworzenia, które nienawidzi Świąt i postanawia ukraść je mieszkańcom Whoville. Film łączy elementy komedii z przesłaniem o tym, że prawdziwe Świąta to coś więcej niż tylko materialne prezenty.

„Klaus” z 2019 roku to kolejna animowana produkcja, która wprowadza nas w historię o tym, jak powstała legenda o Świętym Mikołaju. Pięknie animowany film opowiada o przyjaźni młodego listonosza Jespera i starego, samotnego stolarza Klausa. Film pełen humoru, wzruszeń i fantastycznych obrazów stanowi świetną alternatywę dla klasycznych animacji bożonarodzeniowych.

Na koniec, warto wspomnieć o filmie „Elf”, który zyskał miano współczesnej klasyki. Will Ferrell w roli elfiego dzieciaka, który odkrywa, że jest człowiekiem, wnosi do filmu sporo humoru i świątecznego ciepła, a jego historia o odnajdywaniu własnego miejsca w świecie sprawia, że film cieszy się ogromną popularnością.

Magia Świąt

Świąteczne dzieła wciąż oddziałują na nasze serca, niosąc ze sobą przesłanie o miłości, nadziei i radości. Kolędy i świąteczne piosenki tworzą wyjątkową atmosferę, książki przywołują ciepłe wspomnienia, a filmy pozwalają na chwilę relaksu i radości. Świąteczna sztuka ma moc łączenia ludzi, niezależnie od wieku, i przypomina nam o prawdziwym duchu Świąt.



źródło: Canva (AI)

Czekoladowa historia

Czy zdajecie sobie sprawę, że ziarna kakaowca, po trafieniu do Europy, były powodem aranżowanych małżeństw, wojen i prób ekskomunikacji? Przedstawiam wam historię czekolady, która zaważnęła światem.

Irena Pabisek
kl. 8a

Ekwador czy Ameryka?

Według badań z 2018 roku, czekolada pochodzi z Ekwadoru. Dlaczego wszyscy myśleli, że pochodzi z Ameryki Środkowej? Jest to proste – nasiona oraz sadzonki były transportowane Amazonką oraz drogą morską, co przyczyniło się do upowszechnienia upraw w południowej oraz środkowej Ameryce.

Czekolada u Majów

Dekoracje na ceramice pozwoliły historykom ustalić, że dla tamtejszych elit społecznych napój z kakaowca był pretekstem do spotkań. Ówczesna czekolada, jaką znamy, jest zupełnie inna od tej, jaką robili np. Majowie. Ich sposób przygotowania polegał na sfermentowaniu nasion, a następnie ich ususzeniu i uprażeniu. Kiedy stwierdzali, że ziarna są dostatecznie uprażone, rozbijali skorupę, by rozetrzeć ziarna na rozgrzanych kamieniach. Do powstałej masy dodawano wodę i aromatyczne dodatki, a tuż przed podaniem ubijano za pomocą trzepaczki molinilo.

Patronem kawy był bóg Ek Chuah, opiekun podróżników i handlarzy. Ten fakt świadczy, że kakao było do imperium Majów sprowadzane (przyczyną importu były słabe gleby na półwyspie Jukatany, gdzie znajdowało się centrum majańskiej kultury). W ziarna kakaowca mieli być wyposażeni zmarli, którzy, spotykając się z panami podziemnego świata, ofiarowali je w darze.



źródło: vallo84sl, Canva

Na dodatek nowo narodzone dzieci, dostawały w prezencie cenne ziarna. Warto też wspomnieć o rytuale, w którym nacierano masą z kakao dzieci u progu dorosłości.

Dzięki temu, że te ziarna były cenne, stworzono osobny system płatniczy dla ziaren kakaowca. Można było za nie kupować warzywa, mięso, a nawet przy ich pomocy płacić podatki.

Aztekowie

W kulturze Azteków kakao było symbolem ludzkiego serca. Brało się to stąd, że jedno i drugie „było zbiorem cennych płynów” – serce = krew, kakao = czekolada. Region Soconusco został zdobyty przez Azteków wyłącznie dzięki tamtejszym drzewom kakaowca. Rostło ich bardzo dużo (około miliona kakaowych drzew), dlatego tragarze zaczęli przenosić ziarna do stolicy (w paczkach trzydziesto-kilogramowych).

W przypadku Azteków sposób przygotowania tego ciemnego płynu różnił się od Majów. Po pierwsze, czekolada była podawana na ciepło, a smak podkreślano odrobiną chili i wanilii. Biedniejsi także mogli pozwolić sobie na ten przysmak, zazwyczaj w formie kaszki kukurydzianej doprawionej startymi ziarnami kakaowca.

Jak czekolada podbiła serca Europejczyków?

Na początku Europejczycy nienawidzili czekolady – była gorzka i zbyt dziwna jak na tamtejsze standardy. Pierwszymi, którzy polubili czekoladę, byli Hiszpanie. Osiedlali się na terenach dzisiejszego Meksyku, przez co żenili się z tamtejszymi kobietami, które przygotowywały im ten napój. Na dodatek małżeństwa, które przeprowadzały się na te tereny, chcąc mieć służbę, musiały zaakceptować ten dziwny smak czekoladowej mikstury. Jednak nie wszystko było takie proste. Przywiezione ziarna nie zasmakowały hiszpańskiemu dworowi, pomimo zapewnień, że „jest to napój wzmacniający odporność i zwalczający zmęczenie, a filiżanka tego cennego płynu sprawia, że można maszerować cały dzień bez jedzenia”. Te słowa nie mogły przekonać arystokratów – po co mieli maszerować cały dzień, jeśli nie muszą? Nowe ziarna zaciekały farmaceutów. Słyszac te zapewnienia, postanowili poeksperymentować z ziarnami – jednak bez skutku. Trwało to do 1534 roku, kiedy w klasztorze na Półwyspie Iberyjskim przygotowano coś, co przypominało naszą czekoladę. Wykonano ją z cukru trzcinowego (który też był nowością), ogromnej ilości cynamonu i wanilii oraz, oczywiście, ziaren kakaowca. Wtedy ten napój zapoczątkował nową historię – historię czekolady w Europie.

Szał czekoladowy

Od tej pory mniejsze i większe książęce rody musiały mieć własne zasoby ziaren kakaowca. Rozpoczęła się rywalizacja pomiędzy księstwami o najlepszy przepis na gorącą czekoladę. Każdy chciał napić się tego boskiego napoju.

Wyspy Brytyjskie najdłużej nie zaznały tego smaku, a co ciekawe, miały to tuż pod nosem. Pewnego dnia wojska brytyjskie przejęły statek hiszpański, który zboczył z kursu. Dowódca, schodząc pod pokład, nie wiedział, że są to ziarna kakaowca. Twierdząc, że to królicze odchody, nakazał spalić okręt. Dopiero w XVII wieku londyńskie kawiarenki zaczęły serwować gorącą czekoladę.

Próba ekskomuniki przez czekoladę

Był pewien biskup Chiapas, który zmęczony długą liturgią przed końcem mszy opróżniał filiżankę czekolady. Spożywanie napoju podczas nabożeństwa wywołało kontrowersję, dlatego władze podjęły decyzję, że każdy, kto dopuści się do zjedzenia lub wypicia czegoś podczas mszy, zostanie ekskomunikowany. Oczywiście to nie był jedyny przypadek, kiedy duchowni mieli spór o temat czekolady. Na przykład przez bardzo długi okres trwała zażarta dyskusja na temat tego, czy kakao jest dozwolone w okresie postnym. W tamtym okresie powstało stwierdzenie, że alkohol jest dla robotników, kawa dla mieszczaństwa, a czekolada to „napój właściwy” dla chrześcijan oraz arystokracji (jakby robotnicy i mieszczaństwo nie byli chrześcijanami).

Czekoladowe zwycięstwo

Czekolada przeszła długą drogę, zanim stała się specjałem, który znamy dzisiaj. Zwyciężyła nie tylko w Europie, ale także w sercach milionów ludzi na całym świecie, stając się jednym z najcenniejszych i najbardziej pożądanych przysmaków.



Księżycy pyłowe Ziemi

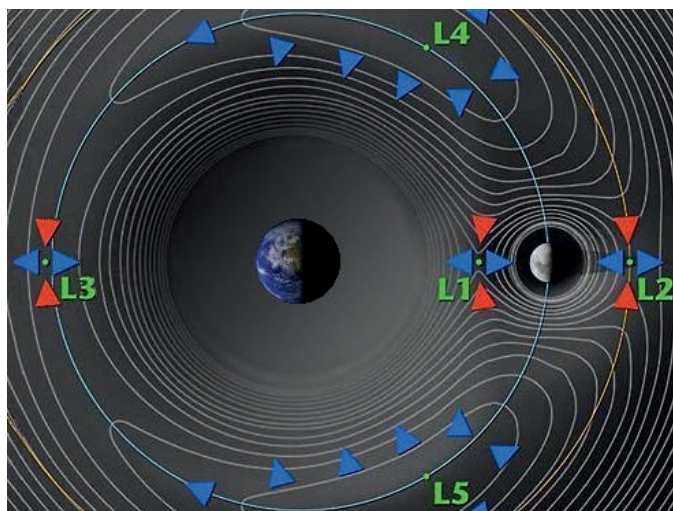
Kazimierz Kordylewski

Grzegorz Kuligowski-Kundera, kl. 5b

W układzie Ziemia-Księżyc, podobnie jak w każdym układzie dwóch ciał związanych siłą grawitacji, istnieją tzw. punkty libracyjne, w których obiekty o niewielkiej masie mogą utrzymywać stałą pozycję. W przypadku Ziemi i Księżyca dwa z takich obiektów to tak zwane Księżycy Pyłowe.

Czym charakteryzują się księżycy pyłowe?

Księżycy pyłowe to małe obłoki pyłu, które znajdują się w specjalnych miejscach na orbicie Ziemi, zwanych punktami Lagrange'a L4 i L5. Te miejsca znajdują się w tej samej odległości od Ziemi, co Księżyc, ale nieco przed i za naszym naturalnym satelitą. Księżycy pyłowe krążą wokół Ziemi w tym samym czasie co Księżyc, tworząc swoisty „zespół” z nim. Ich istnienie zostało przewidziane przez polskiego astronoma Kazimierza Kordylewskiego w 1961 roku. Na pewno niektórych zainteresuje fakt, że Kazimierz Kordylewski był dziadkiem Krzysztofa Kordylewskiego, nauczyciela religii w naszej szkole.



Punkty Lagrange'a, Ziemia-Księżyc
źródło: Wikimedia Commons

Jednak przez długie lata nie wierzono, że dodatkowe księżycy rzeczywiście istnieją. Dopiero w 2018 roku potwierdzono, że te obłoki pyłowe rzeczywiście znajdują się w punktach L4 i L5.

Punkty L4 i L5 nie są całkowicie stabilne, co oznacza, że pył w tych miejscach nie zostaje tam na zawsze. Jednak siła grawitacji Słońca i Księżyca sprawia, że pył może się w nich chwilowo zbierać. Dzięki temu w tych punktach mogą tworzyć się obłoki pyłowe, chociaż nie są one stabilne przez długi czas. To zjawisko zostało po raz pierwszy opisane przez Kazimierza Kordylewskiego, który dostrzegł światło odbite od tych obłoków.

Jak można obserwować księżycy pyłowe?

Księżycy pyłowe są niezwykle trudne do zaobserwowania. Z Polski i z innych miejsc w pobliżu nie jest to możliwe. Najlepsze warunki do ich obserwacji panują w miejscach o bardzo ciemnym niebie, jak na przykład na równiku, na oceanie.



Obserwatorium meteorologiczne na Kasprowym Wierchu, tu Kordylewski w 1956 r. miał po raz pierwszy zaobserwować obłoki pyłowe.
źródło: Wikimedia Commons

Odkrywca księżyców pyłowych

Kazimierz Kordylewski, który odkrył księżyce pyłowe, urodził się w Poznaniu 11 października 1903 roku. Astronomią zainteresował się już w 1913 roku, a swoje studia rozpoczął na Uniwersytecie Poznańskim. W 1924 roku przeniósł się na Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, gdzie uzyskał stanowisko asystenta w Obserwatorium Astronomicznym UJ, pod kierunkiem prof. Tadeusza Banachiewicza. W 1926 roku dokonał swojego pierwszego odkrycia – nowej gwiazdy T Corvi.



Kazimierz Kordylewski, źródło: Wikimedia Commons

Szopka Kordylewskich

W 2023 roku 81 konkurs szopek krakowskich wygrała szopka Renaty Markowskiej nawiązująca do postaci Kazimierza Kordylewskiego. Na szopce możemy zobaczyć wiele szczegółów związanych z astronomią. Na tarasie, w lewo od świętej rodziny, można zobaczyć Kazimierza Kordylewskiego. Obok niego stoi jego luneta. W darze składa on pracę o księżycach pyłowych. Sam taras nawiązuje do dawnego obserwatorium w Krakowie, tak jak kopuły na dachu. Między kopułami możemy dostrzec pomnik Mikołaja Kopernika.

Pierwsza gwiazdka

A jeśli już mowa o świętach to wiecie, co będzie w tym roku pierwszą gwiazdką na wieczornym wigilijnym niebie? Największe szanse, aby nią być, będzie miała na zachodnim niebie Wenus, widoczna już od godziny 16 po zachodzie Słońca.

Zwycięska Szopka Krakowska z motywem astronomicznym
źródło: MOA w Niepołomicach



Co widać na zimowym niebie?

Grzegorz Kuligowski-Kundera
kl. 5b



Zimą mamy najdłuższe noce, co oznacza, że możemy dłużej obserwować i podziwiać piękno nocnego nieba. To doskonały czas na obserwację wielu fascynujących obiektów.

Co możemy zobaczyć?

Najciekawszą atrakcją zimowego nieba jest gwiazdozbiór Oriona, który swoją nazwę zawdzięcza mitologicznemu łowcy. Składa się on z bardzo jasnych gwiazd o różnych kolorach, z przewagą niebieskich. Niebieskie gwiazdy są najgorętsze i najmłodsze, a ich temperatura może sięgać nawet 20 000°C. Ciekawostką jest to, że im gwiazda jest bardziej żółta lub czerwona, tym jest zimniejsza.

Planety

Zimą już około godziny 17:00 możemy podziwiać Jowisza wysoko nad południowo-wschodnim horyzontem. Saturna warto szukać na południu o tej samej porze. Około 19:00 na wschodnim horyzoncie pojawi się Mars, znany ze swojego czerwonego blasku. Wenus, zwana także Gwiazdą Wieczorną, zachodzi około 18:00 na południowo-zachodnim horyzoncie, ale zanim zniknie, przykuwa uwagę swoim wyjątkowym blaskiem.



Gwiazdozbiór Oriona zimą
źródło: igordabari, Canva

Inne obiekty na niebie

Plejady to najbardziej znana gromada otwarta gwiazd widoczna na nocnym niebie. Można je swobodnie obserwować gołym okiem. Plejady znajdują się w gwiazdozbiore Byka, w odległości około 444 lat świetlnych od Ziemi.

W gwiazdozbiore Oriona znajduje się gwiazda Betelgeza – czerwony nadolbrzym, dziewiąta pod względem jasności gwiazda. Może ona wybuchnąć jako supernowa, jednak znajduje się 640 lat świetlnych od Ziemi, więc nie stanowi dla nas zagrożenia. Betelgeza jest tysiące razy jaśniejsza od Słońca i około 700 razy większa, co czyni ją jednym z imponujących obiektów zimowego nieba.

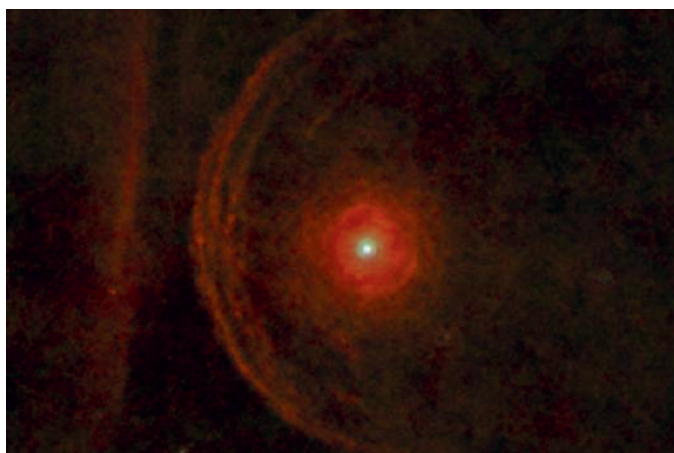
Ciekawą gwiazdą jest też Syriusz, który będzie widoczny od północy. To najjaśniejsza gwiazda nocnego nieba i jeden z wierzchołków tzw. Trójkąta Zimowego, formacji tworzonej przez trzy jasne gwiazdy widoczne zimą.

Warto zwrócić uwagę także na Węgę – najjaśniejszą gwiazdę w gwiazdozbiore Lutni. To piąta co do jasności gwiazda na nocnym niebie, widoczna gołym okiem. Co ciekawe, około 12 000 lat p.n.e. Wega znajdowała się bardzo blisko północnego bieguna nieba i pełniła funkcję Gwiazdy Polarnej, podobnie jak obecnie Polaris.

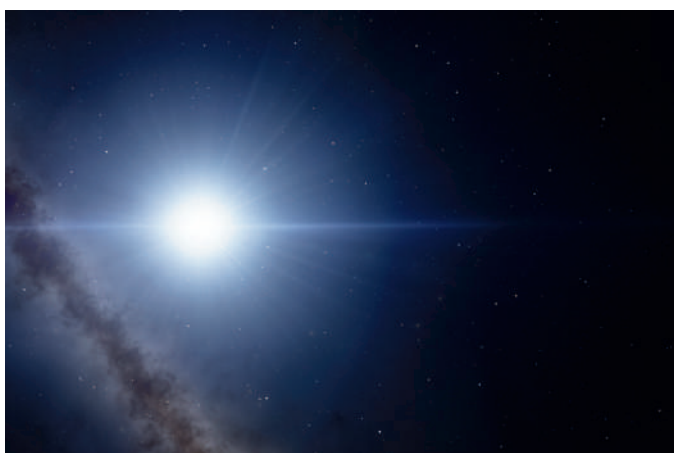
Zachęcam Was do tego, by w mroźne, zimowe wieczory spojrzeć w niebo i odnaleźć Syriusza, Marsa lub Wenus. Warto skorzystać chociażby z lornetki, by jeszcze dokładniej przyjrzeć się pięknemu zimowemu niebu. To doskonała okazja, by odkryć tajemnice kosmosu.



Plejady – gromada gwiazd, która nazwę zawdzięcza 7 nimfom, córkom Atlasa, źródło: Raphael Meier, Canva



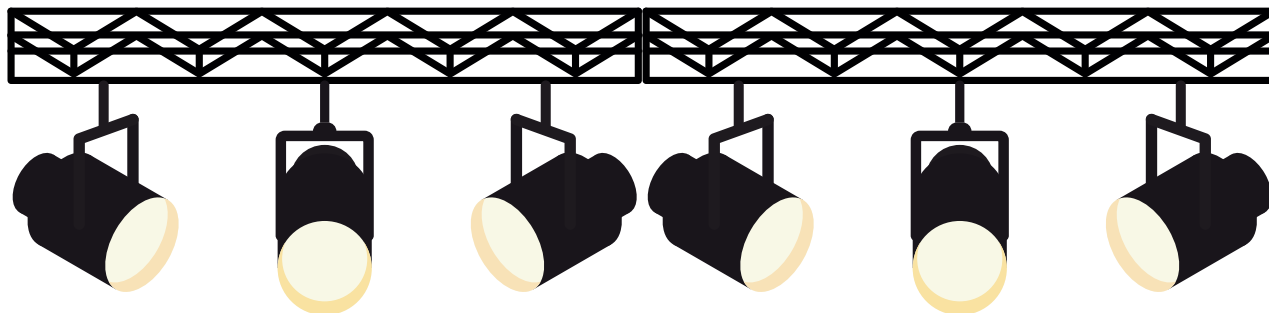
Betelgeza – dziewiąta pod względem jasności gwiazda nocnego nieba, źródło: [NASA CCO Images](#), Canva



Syriusz – najjaśniejsza z gwiazd, źródło: Max D, Canva



Wega – najjaśniejsza gwiazda w gwiazdozbiore Lutni, źródło: Franco Tongarini, Canva



Za kulisami szkolnych wydarzeń

Kacper Chlanda
kl. 8a

"Biegę z piętra na piętro, w jednej ręce aparat, w drugiej kabel do ładowania. Na drugim piętrze czekają na mnie kolejne baterie do wymiany, na pierwszym – plik plakatów, które trzeba wydrukować i powiesić. Jeszcze tylko sprawdzę kamerę w auli, bo coś nie działało, i za chwilę wracam na parter, żeby upewnić się, że dźwięk na tablicy przed portiernią jest dobrze ustawiony. Taki był mój dzień podczas szkolnych dni otwartych. Może wygląda to chaotycznie, ale właśnie tak wygląda praca technika za kulisami."

Praca technika szkolnego to coś więcej niż bieganie z miejsca na miejsce. To planowanie, reagowanie na nieprzewidziane sytuacje i utrzymywanie zimnej krwi, gdy wszystko idzie nie tak, jak powinno. Technik zajmuje się obsługą sprzętu dźwiękowego, kamer i aparatów, radiowęzłem oraz ogólną organizacją techniczną wydarzeń. Musi wiedzieć, gdzie są wszystkie potrzebne rzeczy: narzędzia, odpowiednie kable, mikrofony czy zapasowe baterie.

Nie jest to łatwe zadanie, bo technika jest złożona, a błędy zdarzają się każdemu. Czasem zapomni się włączyć mikrofon na czas, innym razem kamera przestaje działać w kluczowym momencie. Ale takie wpadki uczą – każda sytuacja to kolejne doświadczenie, które pozwala lepiej przygotować się na przyszłość.



Na jednej z prób generalnych przed przedstawieniem na 11 listopada wszystko miało być dopięte na ostatni guzik. Programy z muzyką i projekcjami były gotowe, a scenariusz – perfekcyjny. Podłączam pierwszy komputer, włączam prezentację i... nic. Programy nie działają, bo system operacyjny jest za stary. Próbuję na innym – to samo. Zaczynam panikować, bo czas ucieka, a przedstawienie lada moment. Na szczęście dopiero trzeci zadziałał! Wróciłem z uśmiechem na salę i zdążyłem uratować sytuację, ale przyznam – od tamtej pory zawsze sprawdzam system na każdym komputerze, zanim coś zacznie się na poważnie!

Ta praca wymaga również korzystania z wielu sprzętów: mikrofonów, mikserów dźwięku, statywów, projektorów czy laptopów. Często nie da się zrobić wszystkiego samemu, dlatego pomocnicy są na wagę złota. Raz potrzebuję, żeby ktoś pomógł mi przenieść ciężką kolumnę, innym razem – żeby przypilnował aparatu podczas ważnego występu.

Bycie technikiem to pełna emocji przygoda. Choć czasem jest męcząco, satysfakcja z dobrze wykonanego zadania jest ogromna. Jeśli kiedykolwiek zastanawialiście się, kto stoi za sprawnym przebiegiem szkolnych wydarzeń, pamiętajcie o tych, którzy pracują za kulisami. To dzięki nim wszystko wygląda tak dobrze na scenie!

Głos uczniów

Samorząd Uczniowski



Kacper Chlanda
kl. 8a

To już drugi artykuł z cyklu „Głos uczniów”, w którym dzielimy się z Wami tym, co udało się zrealizować dzięki pracy Samorządu Uczniowskiego.

Naszym celem jest nie tylko organizowanie wydarzeń, ale także tworzenie przestrzeni, w której każdy uczeń czuje, że ma wpływ na życie szkoły. Sprawdźcie, co działo się w ostatnich tygodniach, i przekonajcie się, jak wiele możemy razem osiągnąć!

Listopad był dla Samorządu Uczniowskiego pełen wydarzeń i inicjatyw, które pokazują, jak wiele możemy razem zdziałać! 25 października bawiliśmy się na dyskotecce halloweenowej, gdzie nie brakowało świetnej muzyki, kreatywnych strojów i mnóstwa uśmiechów. To był wieczór pełen energii, który na długo pozostanie w naszej pamięci.

Zaledwie miesiąc później, 29 listopada, odbyła się dyskoteka andrzejkowa, na której mieliśmy przyjemność gościć Daniela – byłego przewodniczącego Samorządu, który obecnie odnosi sukcesy w technikum. Daniel nie tylko opowiedział o tym, jak wiele dały mu doświadczenia zdobyte w naszej szkole, ale także aktywnie zaangażował się w zabawę – pomagał w organizacji, prowadził konkursy, a na parkiecie rozkręcał atmosferę, tańcząc razem z nami!



projekt logo: Emilia Bober, kl. 8a

Między pierwszym a drugim tygodniem listopada przeprowadziliśmy ankietę Samorządu Uczniowskiego, w której wzięło udział aż 200 uczniów. Wasz głos jest dla nas niezwykle ważny, dlatego dokładnie analizujemy wszystkie odpowiedzi, by jeszcze lepiej odpowiadać na Wasze potrzeby i pomysły.

Listopad to również czas naszej współpracy z Radą Rodziców. Rozpoczęliśmy planowanie pikniku wiosennego, który na pewno będzie okazją do integracji, zabawy i wspólnego działania dla całej społeczności szkolnej.

Z dumą prezentujemy też nową tablicę Samorządu Uczniowskiego! Znajdziecie na niej aktualności, zapowiedzi wydarzeń oraz informacje o sposobach kontaktu z nami. To kolejny krok w stronę lepszej komunikacji i budowania wspólnoty.

Dziękujemy za Wasze zaangażowanie i wsparcie! Razem sprawiamy, że nasza szkoła jest miejscem pełnym życia, pomysłów i pozytywnej energii. Liczymy na Was również w kolejnych miesiącach – już wkrótce czeka nas jeszcze więcej działań, które z pewnością Was zainspirują!

Sala do działań kreatywnych

wspólny sukces społeczności szkolnej

Justyna Mazur-Kiwer
Rada Rodziców, kl. 2b

Siła współpracy i integracji

Projekt sali do działań kreatywnych to inicjatywa Rady Rodziców oraz Fundacji A Sztuka?. W ramach projektu #becloser pracownicy firm Cloudinary i Blu Experience wsparli nas w remoncie i zakupie nowego wyposażenia sali. Ich wolontaryjna praca, trwająca cztery godziny, polegała na zakupie niezbędnych materiałów do malowania, zabezpieczeniu podłóg oraz częściowym pomalowaniu powierzchni. Następnie do remontu dołączyli rodzice z naszej szkoły, którzy nie tylko podjęli się finalizacji prac, ale również sfinansowali część wyposażenia.

Projekt jest doskonałym przykładem na to, jak skutecznie działa oddolna inicjatywa społeczna. Po pierwsze, wyznaczyliśmy sobie realny cel, a potem każdy z uczestników dawał z siebie tyle, ile mógł. Motywacja rosła w miarę, jak do pracy przyłączało się coraz więcej osób.

Nie sposób nie wspomnieć o działaniach CSR dużych firm – to one często szukają miejsc, w których mogą realizować swoje cele. Może właśnie nasza szkoła stanie się takim miejscem? Efektem ubocznym wspólnych działań społecznych jest integracja. A dobrze zintegrowana grupa to kopalnia nowych pomysłów i początek przyszłej współpracy.

Przestrzeń dla edukacji

Wracając do współdziałania szkoły z Fundacją A Sztuka? – sala do działań kreatywnych jest kolejnym pilotażowym projektem realizowanym w ramach programu „Metry kwadratowe dla sztuki”. Pierwszym takim działaniem było stworzenie stołu w ogrodzie, który umożliwi organizowanie tzw. „zielonych lekcji”. Celem statutowym Fundacji jest tworzenie przestrzeni estetycznych i wspierających procesy edukacyjne uczniów w szkołach państwowych. Poszukujemy miejsc, gdzie dzieci mogą swobodnie przebywać, zdejmować buty, malować bez obaw o zachłapanie podłogi, a nawet rysować, siedząc na podłodze.



Sala 005 przed remontem

Chcemy, aby nauczyciele mogli w takich przestrzeniach organizować integracyjne pieczenie pierników czy przygotowywanie wiosennej sałatki. Planujemy także wielkie zlewy, w których można wygodnie umyć 30 pojemników po malowaniu farbami.

Nasze podejście inspirowane jest ideami włoskiego pedagoga Lorisa Malaguzzi'ego. Według niego dobrze zaprojektowana przestrzeń szkolna działa jak scena teatralna, na której dzieci kształtują swoje twórcze aktywności. Otoczenie i przedmioty są narzędziami do eksperymentów, wyrażania siebie i uczenia się. Wierzymy, że fizyczne środowisko szkolne jest „trzecim nauczycielem”, który wnosi istotne wartości do procesu edukacyjnego.



Sala 005 - w trakcie remontu.

Chcemy, aby zmiany w przestrzeni łączyły się z pracą z gronem pedagogicznym. Razem możemy zastanowić się, jak wykorzystać twórcze działania nie tylko na lekcjach plastyki.

Nowa sala kreatywna to miejsce, w którym nauczyciele mogą korzystać z kuchenki, piekarnika, dużego zlewu, a nawet pralki. Stoły na kółkach, mieszczące po ośmiu uczniów, umożliwiają dostosowanie układu sali do potrzeb zajęć. Pojemny regał pomieści wszystkie materiały potrzebne do pracy twórczej.

Remont zakończy się w styczniu, a salę oddajemy pod opiekę wszystkich nauczycieli, licząc, że będzie wykorzystywana kreatywnie. Niech stanie się miejscem, gdzie czasem można „wrzucić na luz”.



Sala 005 - efekty prac.

Kiermasz świąteczny -zapraszamy!

Mam nadzieję, że tym krótkim tekstem zachęciłam Was do udziału w Kiermaszu Świątecznym 14 grudnia 2024 roku. Podczas tego wydarzenia będziemy zbierać fundusze na ukończenie remontu, w tym przygotowanie stołów i krzeseł do zajęć twórczych. W naszych rodzicielskich marzeniach widzimy kółko plastyczne, techniczne, a może nawet zajęcia stolarskie.

Jestem wdzięczna wszystkim, którzy zaangażowali się w ten proces: Radzie Rodziców, rodzicom, Panu Mirkowi i Panu Krzyśkowi – naszym „złotym rączkom” oraz Mamie Ani i Tacie Karolowi za wsparcie finansowe. Razem możemy stworzyć coś wyjątkowego!

Sportowe pasje uczniów

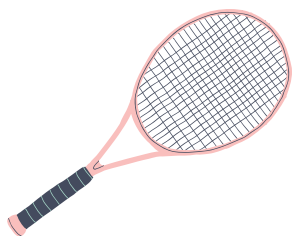
rozmowy z młodymi sportowcami

W szkole mamy wielu utalentowanych sportowców, którzy łączą pasję do sportu z nauką. Dzięki ciężkiej pracy i determinacji osiągają sukcesy, ale także stawiają czoła trudnościom. Zebraliśmy wypowiedzi kilku uczniów trenujących różne dyscypliny, aby dowiedzieć się, jak radzą sobie z wyzwaniami, co motywuje ich do treningów, i jakie osiągnięcia już zdobyli. Oto ich historie.

Antonina Kalicka-Kiecoń
Felicja Kaniewska
Natalia Kowalczyk
kl. 5b

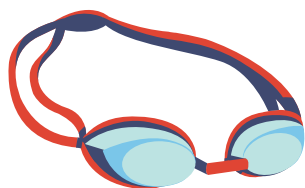


Emilia Bober - tenis



Emilia trenuje tenis od dwóch lat. Jak mówi, największą trudnością w tym sporcie jest systematyczność, a jednym z jej największych osiągnięć było 10 trafień do kosza podczas jednego meczu. „Mam predyspozycje do tego sportu, dlatego wybrałam tenis. To była naturalna decyzja”, mówi Emilia. „Niestety, muszę rezygnować z niektórych rzeczy, żeby pogodzić treningi z nauką – czasem po prostu nie śpię!”

Martyna Peszt - pływanie i biegi



Martyna, uczennica klasy ósmej, łączy dwie wymagające dyscypliny – pływanie i bieganie. Jak sama przyznaje, najwięcej czasu zajmują jej treningi, ale to dzięki nim odniosła swój największy sukces – zwycięstwo w Mistrzostwach Polski. Martyna trenuje już od sześciu lat, a decyzję o rozpoczęciu przygody ze sportem podjął za nią tata. „Czasami jest ciężko, bo uczę się wieczorami, ale daję radę” – dodaje z determinacją.

Mira Peszt - biegi



Mira od siedmiu lat trenuje bieganie i już osiągnęła znaczące sukcesy, takie jak 4. miejsce w Mistrzostwach Polski. „Bieganie to sport, który sprawia mi ogromną przyjemność, nie czuję żadnych trudności. Cieszę się, że mogę biegać!”, mówi Mira. Jej sukcesy są wynikiem wieloletniej pracy i determinacji. „Bieganie to pasja, która daje mi satysfakcję, a treningi to część mojego codziennego życia.”

Maja Urbaniec - taniec



Maja od sześciu lat trenuje taniec i ma na swoim koncie wiele sukcesów. „Razem z grupą wygrywamy zawody, co daje mi ogromną radość”, mówi Maja. Dla niej największym wyzwaniem jest kondycja, a także różne elementy techniczne, które wymagają napięcia ciała. „Taniec to moje marzenie, ta pasja towarzyszy mi od dziecka. Jeśli chodzi o naukę, staram się wszystko planować, dzięki czemu udaje mi się pogodzić jedno z drugim.”

Maria Milfort-Mieroszevska - taniec



Marysia, uczennica klasy szóstej, tańczy od czterech lat. Jak mówi, od najmłodszych lat lubiła tańczyć, co naturalnie skierowało ją na tę drogę. Jej największym wyzwaniem jest zapamiętywanie układów, ale z pasją podchodzi do każdego treningu. „Taniec towarzyszy mi od dzieciństwa i daje mi radość” – wyjaśnia Marysia. Jej największym osiągnięciem jest zdobycie trzeciego miejsca w turnieju tanecznym. Treningi od godziny 19:00 pozwalają jej bez przeszkód łączyć naukę ze swoją pasją.

Tomasz Olejarz, Mateusz Zięba - judo



Tomek Olejarz i Mateusz Zięba dopiero rozpoczynają swoją przygodę z judo. Tomek trenuje od dwóch lat, a do spróbowania sił w tym sporcie zachęciła go nauczycielka, Pani Bożena Strzałkowska-Limanówka. Mateusz, który trenuje od trzech miesięcy, odkrywa swój talent, choć zmagą się z wyzwaniami, takimi jak kolka podczas treningów. Obaj z determinacją dążą do rozwoju. „Mam nadzieję, że z czasem pojawią się sukcesy” – mówi Tomek. Mateusz podkreśla, że mimo trudności stara się wytrwać: „Czasem jest trudno, ale nie rezygnuję”.

Tytus Bobrzyński - piłka nożna



Tytus trenuje piłkę nożną od czterech lat i niedawno został powołany do kadry Małopolski. Choć ma wiele osiągnięć, jednym z największych trudności w tym sporcie są kontuzje – szczególnie problemy z kolanami. „Piłka nożna to sport, w którym trzeba być w pełni sprawnym, więc moje kontuzje są problemem”, mówi Tytus. „W szkole jest trudno pogodzić treningi z nauką, ale staram się to robić, chociaż nie zawsze się udaje.”

Ewa Kaczmarczyk - jeździectwo



Ewa jeździ konno od 2,5 roku. Choć miłość do koni przyszła naturalnie, sama przyznaje, że jedną z największych trudności jest spadanie z konia. „To może być nieprzyjemne, ale nie zniechęca mnie do dalszych treningów”, mówi Ewa. Jej największym osiągnięciem jest wygranie zawodów jeździeckich. Dodaje też, że: „Z nauką jest różnie, czasem trudno znaleźć na wszystko czas.”

Historie Emilii, Martyny, Miry, Mai, Marysi, Tomka, Mateusza, Tytusa i Ewy to tylko część opowieści o sportowych pasjach naszych uczniów. Każdy z nich ma swoją wyjątkową drogę, pełną wyzwań i sukcesów, które udowadniają, że ciężka praca i zaangażowanie przynoszą efekty. Na pewno wrócimy jeszcze do tego tematu, bo sport odgrywa ogromną rolę w życiu wielu uczniów naszej szkoły. To z pewnością nie była nasza ostatnia rozmowa o sporcie!

Tajemnice zimowego lasu

Irena Pabisek
kl. 8a



Był pierwszy dzień zimowych ferii. Grupa uczniów z klasy szóstej, w tym ja, postanowiła wybrać się na wspólną przygodę. O świcie wyruszyliśmy na pieszą wędrowkę do pobliskiego lasu. Na naszych plecakach wisały karimaty, termosy z gorącą herbatą i kanapki.

Kiedy tylko znaleźliśmy się w lesie, nasze kroki zaczęły rozbrzmiewać w głuchej ciszy. Okazało się, że śnieg padał przez całą noc, a las wyglądał magicznie. Drzewa, rozświetlone promieniami słońca, odbijały refleksy światła na śnieżną pokrywę, tworząc baśniowy krajobraz.

Po kilkugodzinnej wędrowce dotarliśmy do pięknego zamrożonego jeziora. Na jego powierzchni rozciągała się biała, lśniąca tafelkalodu. Oczywistym pomysłem było jeżdżenie na łyżwach. Niektórzy byli bardziej zręczni, inni musieli walczyć z grawitacją, ale wszyscy świetnie się bawiliśmy.

Nagle zebrały się chmury, a powiew zimnego wiatru zaczął przybierać na sile. Czuliśmy, że nadchodzi burza śnieżna. Szybko zeszliśmy z lodowiska, by schronić się pod drzewami. Deszcz ze śniegiem zaczął padać coraz gęściej, a wiatr wył między gałęziami. Wyjęliśmy ciepłe ubrania z plecaków i zaczęliśmy je dociskać do ciał, aby ochronić się przed zimnem.

Kiedy burza osłabła, postanowiliśmy kontynuować wędrowkę. W głębi lasu natknęliśmy się na małą chatkę. Drzwi były zamknięte, ale przez okno widać było, że w środku może być ciepło. Postanowiliśmy zapukać. Drzwi otworzył starszy mężczyzna, który zaprosił nas do środka. Mieliśmy szczęście, bo okazało się, że był to gajowy, który pilnował okolicznych lasów.

W ciepłej chatce gajowego czekały na nas kubki z gorącą czekoladą i pierniki. Przy kominku robiło się coraz cieplej, a my zaczęliśmy opowiadać sobie zimowe historie. Gajowy również podzielił się opowieściami o zwierzętach, które przetrwały zimę w lesie.

Nagle, za oknami, zobaczyliśmy oznaki poprawiającej się pogody. Śnieg przestał padać, a niebo zaczęło się przejaśniać. Postanowiliśmy wracać do domu. Gajowy wyszedł z nami na zewnątrz, aby pokazać nam najkrótszą drogę przez las.

W drodze powrotnej dzieliliśmy się wrażeniami. Przyroda, jej potęga i mądrość zawarta w opowieściach gajowego na długo pozostaną w naszej pamięci. Gdy dotarliśmy do domu, był już wieczór. Siedząc pod kocem, przeglądaliśmy zdjęcia z naszej przygody w lesie. Nasz pierwszy dzień ferii był pełen przygód, nauki i cudownych chwil spędzonych z przyjaciółmi w zimowej scenerii lasu.



Przylapany Mikołaj

Maria Milfort Mieroszewska
kl. 6b

Dziewięcioletnia Maja od zawsze chciała zobaczyć Świętego Mikołaja. Oczywiście takiego prawdziwego, co wchodzi przez komin, a nie kogoś w galerii przebranego za Mikołaja. Już od dwóch lat próbowała go przylapać na gorącym uczynku, gdy wchodził do jej domu. W tym roku też chciała spróbować.

W wieczór przed Bożym Narodzeniem, nim położyła się spać, nastawiła fioletowy budzik przy swoim łóżku na godzinę 23:20. Gdy budzik zadzwonił, Maja wstała i podreptała do salonu. Przeszła na palcach przez korytarz, potem minęła kuchnię i weszła do pokoju. Tam, pod choinką, leżały prezenty, a obok nich stał... Adam Małyśz? Nie, nie Adam Małyśz, tylko Święty Mikołaj, który szukał czegoś w swoim worku. Gdy zorientował się, że dziewczynka go widzi, wystraszony odskoczył. Był umazany sadzą z komina i wyglądał na zmęczonego.

– Co ty tu robisz? – spytała.

– No, a co mam robić? Przecież jestem Mikołajem. Przynoszę wam prezenty. A ty co tu robisz?

– No, eee... ja tylko... chciałam cię zobaczyć. Od dwóch lat próbuję – odpowiedziała zmieszana dziewczynka.

– No dobrze. Jeśli chcesz, to zrób sobie ze mną zdjęcie i zmykaj do spania – rzekł Mikołaj i uśmiechnął się.

Maja zrobiła zdjęcie i poszła do sypialni, lecz nie mogła zasnąć. Następnego dnia była zmęczona, ale warto było... Nie każdy może pochwalić się zdjęciem ze Świętym Mikołajem.



Nasza Siódemka

Świąteczny wieczór

Antonina Kalicka-Kiecoń
kl. 5b

W pewien wigilijny wieczór na podwórku stał mały bałwanek. Patrzył do okien, gdzie widział szczęśliwe rodziny i myślał: „Jaki ja jestem samotny – nawet dziś, w ten wyjątkowy wieczór, nikogo przy mnie nie ma.” Stał tak, smutny i samotny, przyglądając się radosnym rodzinom, które spędzały czas razem.

Nagle usłyszał szelest dochodzący z krzaków. Przestraszył się – był całkiem sam pośród pustego ogródka. Co to mogło być? Szelest stawał się coraz głośniejszy – jakby coś zbliżało się do niego. I wtedy... zza krzaka wyszedł kotek.

Spojrzał on na bałwanka, który wyglądał na przerażonego.

– Co się stało? Czemu się tak przestraszyłeś? – zapytał kotek, siadając obok bałwanka.

Ten pokręcił głową, starając się uspokoić.

– Wybacz – przestraszyłem się ciebie. Jestem tutaj sam, nikogo wokół mnie nie ma...

Kotek zamrugał oczami, zdziwiony:

– Jak to? Jesteś sam tego wieczoru? A gdzie twoja rodzina, gdzie przyjaciele?

Bałwanek spuścił głowę, czując się jeszcze bardziej samotny.

– Nie mam rodziny... ani przyjaciół... – odpowiedział smutno.

Kotek patrzył na niego z współczuciem – po chwili sięgnął do swojej torby.

– W takim razie ja z tobą zostanę. – powiedział z uśmiechem.

Bałwanek podniósł wzrok, zaskoczony i wdzięczny.

– Dziękuję – naprawdę nie chciałem być tutaj sam.

Kotek przyniósł dużą rybę, którą bałwanek przyjął z radością. Wspólnie usiedli na zimnym śniegu i zaczęli jeść. Tego wieczoru, pełnego radości i ciepła, żaden z nich nie czuł się już samotny.

12/2024

Recenzje filmowe

Sonic. Szybki jak błyskawica

Grzegorz Kuligowski-Kundera

kl. 5b

Sonic to animacja o charakterze komediowo-przygodowym. Film powstał na podstawie gier wideo o Sonicu. Reżyserem filmu jest Jeff Fowler, a scenarzystami są Pat Casey i Josh Miller. Produkcja miała swoją premierę w 2020 roku.

Sonic to kosmiczny jeź, który posiada zdolność poruszania się z ponaddźwiękową prędkością. Trafia na Ziemię, gdzie ukrywa się przed ludźmi. W wyniku działań Sonica dochodzi do wielkiego wybuchu energii, który zwraca uwagę Doktora Robotnika – złoczyńcy chcącego wykorzystać tę moc do realizacji swoich planów. Sonic i Tom Wachowski łączą siły, by powstrzymać Robotnika.

Gra aktorska była na wysokim poziomie. Najbardziej (poza Sonicem) spodobał mi się Doktor Robotnik, ponieważ aktor świetnie wczuł się w swoją rolę.

Akcja rozwijała się dynamicznie, co pasuje do charakteru filmu, choć momentami bywała monotonna. Efekty dźwiękowe i wizualne były rewelacyjne – idealnie podkreślały emocje. Szczególnie spodobały mi się efekty w scenie na autostradzie. Muzyka również była bardzo dobra. Polecam film wszystkim, którzy lubią przygodowe historie i kiedykolwiek grali w tę grę. To jeden z moich ulubionych filmów. Był ogólnie świetny i bardzo ciekawy.



źródło: Canva (AI)



Lorax

Jan Kalisz

kl. 5b

Lorax to film animowany. Jego reżyserem jest Chris Renaud, a scenariusz stworzyli Cinco Paul i Ken Daurio. Powstał w 2012 roku na podstawie książki o tym samym tytule.

W świecie, w którym żyją bohaterowie, nie ma drzew i świeżego powietrza, a postaci mieszkają w sztucznym mieście. Główny bohater, chłopiec o imieniu Ted, ucieka z niego, aby zdobyć drzewo. Chce w ten sposób pokazać innym, że Aloysius O'Hara jest zły i zamierza zdobyć sympatię Audrey.

Once-ler to z kolei według mnie najlepsza postać w tym filmie. Bohater ten reprezentuje tzw. zły charakter, ponieważ ścina wszystkie drzewa, jednak potem orientuje się, że popełnił błąd. Ta postać pokazuje nam, że każdy może się zmienić.

Akcja tego filmu jest dynamiczna i trzyma w napięciu. Muzyka w Loraxie jest świetna i dobrze oddaje nastrój postaci oraz przebieg wydarzeń. Moją ulubioną piosenką jest „How bad can I be”, jednak pozostałe też mi się podobają. Piosenki nie brzmią dobrze w języku polskim, zdecydowanie lepiej słuchać ich po angielsku. Według mnie również dubbing w tym filmie nie jest najlepszy.

Ten film jest świetny! Jest tak dobry, że obejrzałem go kilka razy. Lubię go, ponieważ przedstawia, jaki może być świat, jeżeli ludzie nie przestaną wycinać drzew. Uważam, że ten pomysł na film jest niespotykany i bardzo dobry.

Smaki zimy

Aromatyczne przyprawy, ciepłe napoje i słodkie wypieki stają się niezastąpionym elementem zimowych wieczorów. Niezależnie od tego, czy szukasz inspiracji na rodzinne spotkanie, czy po prostu chcesz umilić sobie chłodny dzień – te przepisy będą idealnym wyborem.

Jan Kalisz, kl. 5b

Rozgrzewająca herbata

SKŁADNIKI:

- Kubek gorącej, świeżo zaparzonej czarnej herbaty
- 3 plasterki świeżego imbiru
- laska cytryny
- 4 goździki
- plaster pomarańczy
- pół plastra cytryny
- 1 łyżka miodu lub cukru
- dodatkowo: wiśnie lub maliny z syropu

PRZYGOTOWANIE:

Zaparz czarną herbatę, dodając do niej laskę cytryny, plasterki imbiru i goździki. Do gorącej herbaty dodaj przepołowiony plaster pomarańczy, kawałek cytryny oraz miód lub cukier do smaku. Jeśli chcesz, możesz wzbogacić napój kilkoma wiśniami lub malinami z syropu.

Tradycyjne świąteczne pierniczki

SKŁADNIKI:

- 350 g mąki pszennej
- 3 łyżki miodu
- pół szklanki cukru
- 1,5 łyżeczki sody oczyszczonej
- 1 łyżka kakao
- 20 g (1 torebka) przyprawy do piernika
- 100 g masła
- 2 żółtka jajek
- 1/3 szklanki kwaśnej śmietany

PRZYGOTOWANIE:

Na stolnicę przesiać mąkę, a następnie wlać gorący, rozpuszczony miód i wymieszać. Siekając składniki, dodawać kolejno cukier, sodę, kakao oraz przyprawy korzenne. Następnie dodać masło i żółtka. Stopniowo, po łyżce, dolewać śmietanę, łącząc składniki w jednolitą, miękką kulę ciasta. Wyrabiać ciasto rękami przez ok. 10 minut, aż będzie gładkie. Na oprószonej mąką stolnicy rozwałkować ciasto na placek o grubości około 0,5 cm. Foremkami wycinać pierniczki i układać je na blasze wyłożonej papierem do pieczenia, zachowując odstępy około 2 cm. Piec w piekarniku nagrzanym do 180°C (bez termoobiegu) przez ok. 10 minut.

Gorąca czekolada z piankami

SKŁADNIKI:

- 500 ml mleka
- 1 łyżka cukru trzcinowego lub zwykłego
- 100 g gorzkiej czekolady
- szczypta soli
- pianki marshmallows (do dekoracji)
- sos czekoladowy (do dekoracji)

PRZYGOTOWANIE:

Mleko z cukrem podgrzewamy na małym ogniu w rondelku, niemal doprowadzając do wrzenia. Następnie dodajemy połamaną na kawałki czekoladę i mieszamy, aż całkowicie się rozpuści. Dosypujemy szczyptę soli i gotujemy jeszcze przez kilka minut, nieustannie mieszając. Tak przygotowaną czekoladę przelewamy do kubków, dekorujemy piankami i polewamy sosem czekoladowym.



źródło: veranikasminayaphotos, Canva

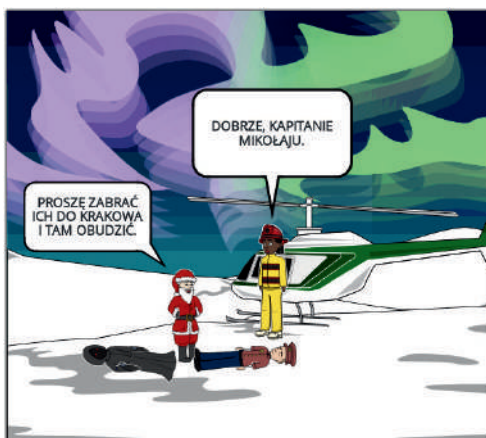
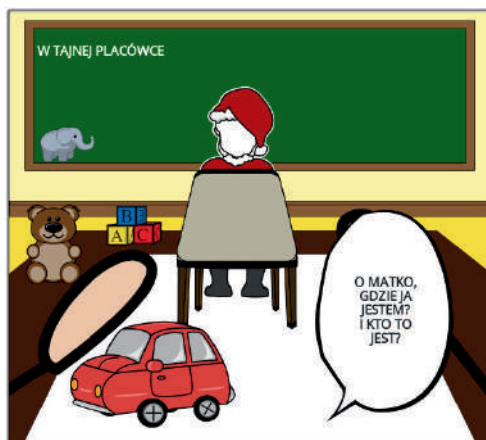


źródło: ZolgaF, Canva

BORYS LIMANÓWKA
kl. 5a

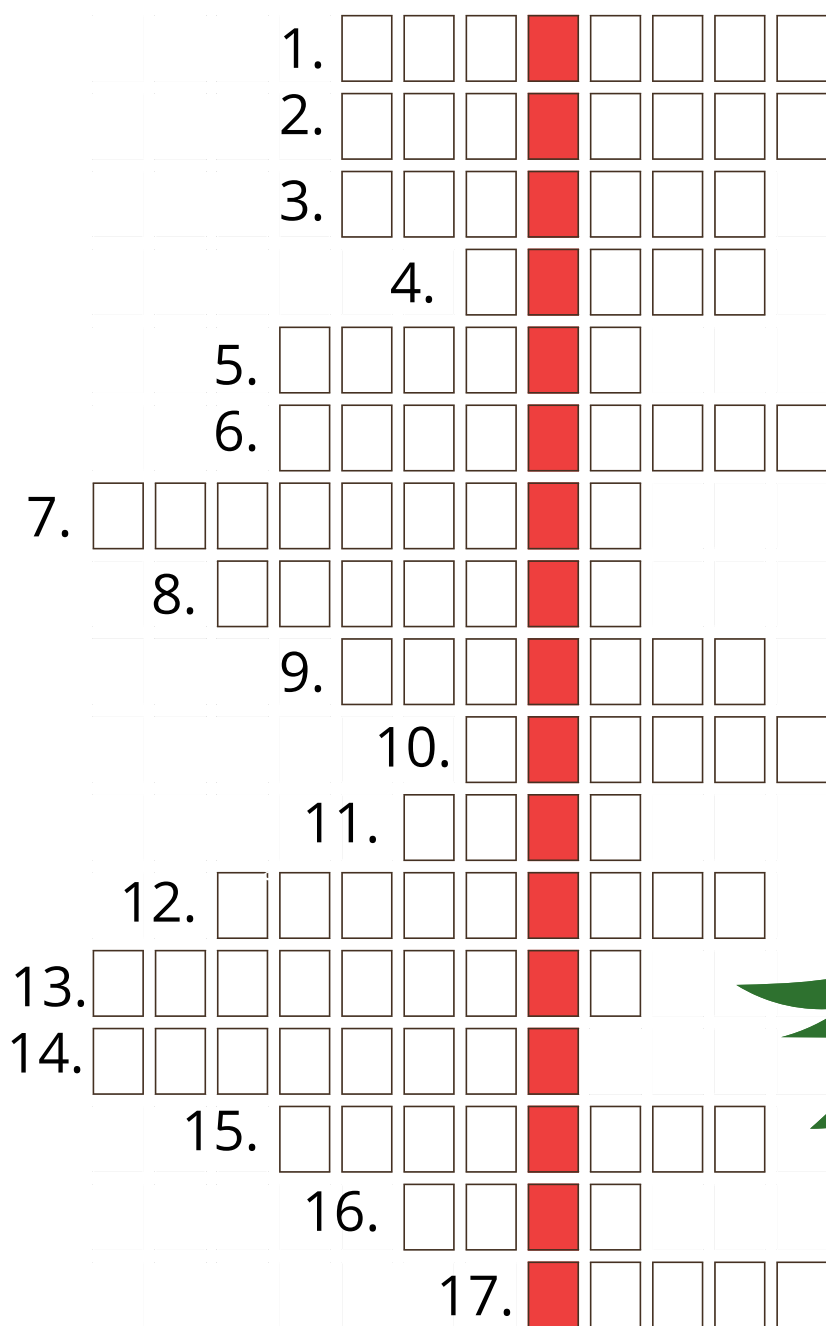
ŚWIĘTY w opatach





ZIMOWA

-KRZYŻÓWKA-



1. Miesiąc świętowania Bożego Narodzenia.
2. Znajdziemy je pod choinką.
3. Drzewko świąteczne to...
4. Gorący i smaczny z uszkami.
5. Świąteczny utwór.
6. Najjaśniejsza i najgłośniejsza noc w roku.
7. Świąteczna msza o północy.
8. Betlejemski...
9. 6 grudnia rozdaje prezenty.

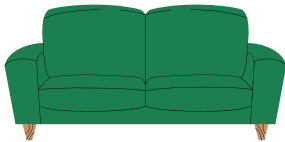
10. Ozdabia się nimi choinkę.
11. Ryba na wigilijnym stole.
12. W wigilię mówią ludzkim głosem.
13. Podczas wigilii dzielimy się...
14. Pieczesz go z maku.
15. Imię jednego z trzech króli.
16. Obowiązkowo do piernika.
17. Adwentowy, z czterema świecami.



REBUSY



oprac. Natalia Kowalczyk
kl. 5b



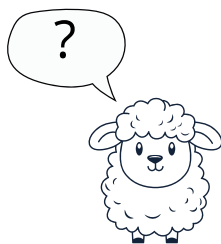
C+

~~erbata~~

~~k~~

~~m~~

~~napa~~



+T+



~~k~~

~~y~~

~~z~~

WYKREŚLANKA

W A N D R Z E A K I D C
R X L K O L Ę D Y S T Ś
W P R Z Y L Z W O Ś Ć N
I O U N T Ó L E S C I I
G W I A Z D A N K A C E
I S J U P G O T K K P G
L P R E Z E N T R L O Ą
I S T A Ć N I E K K T C
A R O D Z I N A T A E Z
P T R A I K C Z T R I K
D J E M I O Ł A A P E A
R E I N T G A R N E K E

ŚNIEG

WIGILIA

ADWENT

JEMIOŁA

PREZENT

KARP

RODZINA

LÓD

KOLEĐY

GWIAZDA





Drodzy Uczniowie, Rodzice i Nauczyciele!

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy Wam zdrowia, radości i spokoju.

Uczniowie, życzymy Wam wielu pozytywnych chwil w szkole, a także, by nauka przychodziła Wam z łatwością. Niech szkoła będzie dla Was miejscem pełnym inspiracji, a trudne momenty nie przystaniają radości z odkrywania nowych rzeczy. Niech w te Świąta i każdy kolejny dzień towarzyszą Wam szczęście i uśmiech!

Drodzy Rodzice, niech nadchodzące święta będą czasem rodzinnego ciepła, odpoczynku i niezapomnianych chwil przy wigilijnym stole. Życzymy, aby wszystkie potrawy smakowały wyśmienicie, a Nowy Rok przyniósł spełnienie marzeń i same radosne wydarzenia.

Drodzy Nauczyciele, życzymy Wam cierpliwości, satysfakcji z pracy i wielu powodów do dumy z Waszych uczniów. Niech święta będą czasem wytchnienia, spędzonym w gronie najbliższych, a blask choinki i dźwięk kolęd wypełnią Wasze serca ciepłem i pokojem.

Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku!

